

Własne truskawki



Truskawki to pyszne, dietetyczne owoce, które najczęściej jesteśmy zmuszeni kupować. Nie musi jednak tak być. Ich uprawa jest prosta, trzeba tylko pamiętać o kilku zasadach, aby cieszyć się smakiem owoców z własnego ogrodu

Truskawka powstała w wyniku krzyżowania różnych gatunków poziomek. Możemy ją uprawiać w ogrodzie, ale również na balkonie lub tarasie. Ciekawostką są truskawki pnące, uprawiane w donicach, które owocują od lipca do października i mają bardzo smaczne owoce. Poza tym pięknie wyglądają w podwieszonym pojemniku.

Sadzimy truskawki

Zanim przystąpimy do sadzenia truskawek, musimy dobrze przygotować stanowisko. Wybieramy miejsce nasłonecznione, osłonięte od wiatrów, z żyzną, próchniczną glebą o lekko kwaśnym odczynie (pH 5,0-6,0). Przed posadzeniem truskawek trzeba dobrze odchwalić poletko i nawieźć jesienią obornikiem lub wiosną kompostem. Dobre przedplony dla truskawek to zboża i wczesne warzywa, takie jak: fasola, groch, kapusta, kalafior, marchew czy cebula.

Ważne jest, aby sadzonki, które chcemy posadzić, były zdrowe i silne. Najpopularniejsze wczesne odmiany to: Kama, Kent i Elsanta; późna i łatwa w uprawie, ale nie odporna na szarą pleśń Senga Sengana oraz bardzo plenna i niezawodna Dukat.

Kiedy sadzimy

Truskawki możemy sadzić od końca lata do początku jesieni z sadzonek świeżych, tzw. zielonych lub wiosną z sadzonek *frigo*. Najbardziej polecane są sadzonki *frigo*, przechowywane w chłodni przez zimę w temperaturze -2°C, a wiosną przeznaczone do sadzenia. Z takich sadzonek otrzymamy pierwsze owoce już w tym samym roku.

Tradycyjnie sadzimy truskawki w rzędzie co 20-30 cm, a między rzędami zachowujemy odstępów około 50 cm. Trzeba zwrócić szczególną uwagę, aby sadzonki nie były przesuszone. Przed sadzeniem dobrze jest zanurzyć je na

kilkanaście minut w wiadrze z wodą, a następnie posadzić na taką głębokość, na jakiej rosły w szkółce. Po posadzeniu grządki należy obficie podlać. Na jednym miejscu uprawiamy truskawkę przez 3-4 lata.

Uprawa współrzędna

Długą tradycję, aczkolwiek trochę dzisiaj zaniedbaną, ma współrzędna uprawa warzyw, czyli uprawa kilku gatunków roślin „lubiących” swoje towarzystwo w tym samym czasie na jednej powierzchni. Odpowiednie rośliny posadzone obok siebie poprawiają nawzajem swoją zdrowotność, zmniejszają występowanie chorób grzybowych, a tym samym zwiększają plonowanie.

Znając dobroczynny wpływ innych gatunków roślin na truskawkę, możemy pokusić się o uprawę w jej międzyrzędziach: cebuli, czosnku, pora, selera, buraka ćwikłowego, marchwi, pietruszki, fasoli karłowej. Aksamitka posiana na obrzeżach truskawkowego poletka odstrasza nicienie – szkodniki glebowe atakujące korzenie. W pobliżu truskawek nie należy sadzić malin i kapusty.

Pielęgnacja i ochrona

Doskonałym sposobem na uniknięcie zachwaszczenia i jednocześnie zatrzymania w glebie wilgoci jest ściółkowanie. Na powierzchni ziemi rozkładamy czarną, grubą agrowłókninę kupioną w sklepie ogrodniczym. Mocno naciągamy, a krawędzie solidnie przymocowujemy do ziemi metalowymi szpilkami w kształcie podkowy. Agrowłókninę nacinamy (cięcie „na krzyż”) w miejscach, gdzie sadzimy sadzonki. Po posadzeniu całą powierzchnię należy zamieść. Agrowłóknina przepuszcza wodę opadową do gleby i przyspiesza nagrzewanie się podłoża.

Starą, ale sprawdzoną i tanią metodą jest też używanie słomy do ściółkowania międzyrzędzi. Słomę rozkładamy i podsuwamy delikatnie pod liście i kwitnące

pędy. Dzięki temu uzyskamy suche i niezapieczone owoce, a rozkładająca się słoma wymieszana po zbiorach z glebą wzbogaci ją w próchnicę.

Zabiegiem pielęgnacyjnym koniecznym przy braku ściółki jest odchwaszczanie uprawy. Oprócz tego systematyczne podlewanie w okresach suszy pozwoli na uzyskanie wyrośniętych owoców. Po zbiorach usuwamy również rozłogi, wytwarzane przez rośliny mateczne, gdyż konkurują o wodę, światło i składniki pokarmowe.

W ciągu dwóch tygodni po zakończeniu owocowania kosimy liście truskawek na wysokość około 5 cm i usuwamy je z poletka. Zapobiega to rozwojowi chorób i szkodników. Wiosną nie należy nawozić azotem, gdyż rośliny urosną bujne i będą słabo owocować. Możemy zasilać je po zbiorach saletrą amonową, mocznikiem lub nawozami wieloskładnikowymi, np. Polifoską.

Truskawki mogą być atakowane przez opuchlaki, które dość powszechnie żerują również na malinach. Gdy krzaczki zasychają, więdną, a na liściach widać ślady wygryzień, trzeba wykonać oprysk po zbiorze owoców, np. preparatem Mospilan 20 SP.

Najbardziej uporczywą chorobą truskawki jest szara pleśń. Zараżenie następuje w okresie kwitnienia, ale chorobę widzimy dopiero w czasie owocowania – owoce po prostu gniją. Możemy ograniczyć tę chorobę poprzez uprawę odmian odpornych, unikanie przenawożenia azotem, usuwanie porażonych owoców i roślin w czasie dojrzwania oraz podlewanie przed kwitnieniem wywarem ze skrzypu polnego. Możemy zwalczać szarą pleśń chemicznie stosując trzy opryski w okresie kwitnienia, np. preparatami: Teldor 500 SC, Mythos 300 S.C., Polyversum WP.

Barbara Porowska
st. specjalista ds. gospodarstwa
wiejskiego i agroturystyki